

mu jatki rzeźnicze, piekarskie, szewskie, kutelów (szlach-  
 tuz) sukienne sklepy, młyn i stawy, ile ich być może na  
 gruncie miejskim; przeznaczają mu 6ty denar z czynszów, a 3ci  
 od spraw zasądzonych; wkłada nakonec na wójta obowiąz-  
 zek, ażeby na każdą wyprawę wojenną stawiał się w przybli-  
 cy i z dwoma balistami (cum gallea et duobus balli-  
 stariis).—Kazimierz Jagiel. pozwala 1485 r. mieszczanom  
 pobierać mostowe: od wszelkiego konia po den. 6, od wołu  
 krowy, jałowicy po 3, a od kozy, owcy i wieprza po 2 den.;  
 gdyby zaś kupcy lub furmani wzbraniłi się takowe myto  
 opłacać, zabrane im być mają towary, które w połowie na  
 skarb. król., a w drugiej połowie na użytek miasta obrócone  
 będą. Lustr. 1564 r. podają: iż tenuta Robeczice do  
 Sstwa Sandom. należy; odjawszy łany koś. i libertowane,  
 zostaje 60 czynszowych, z których oprócz pieniędzy dają  
 mieszczanie po serze i po 2 koguty, z czego wójt 6tą część  
 pobiera.—Za Zygmunta III ponowiony został zakaz pod karą  
 stu grzywien, ażeby żaden żyd nie ważył się w mieście osia-  
 dać, oprócz arendującego dochody, lecz i ten nie ma mieć  
 własnego domu, tylko mieszkać w domu starościńskim; dru-  
 gi zaś żyd celnik (theloneator), może mieszkać przy oby-  
 watelu miejskim. Podług lustr. 1630 r. dają mieszczanie:  
 „owsa sepnego z łanu po kor. 3, po kokoszy 2, po iaiec 12;  
 gromada przedmieszka owsa lesnego kor. 81; owsa godnego  
 przedmieszcia Chechłow y Pietrzeiowa kor. 115. Dają domo-  
 wego które wierzchowym zowią y z ogrodow fl. 24, gr. 4;  
 stacye składają ze wsiami Borek y Zagorzyce fl. 60. Wy-  
 bierają na skarb cło ziemne, od konia furmańs. po gr. 2, od  
 wołu gr. 3, od jałowice po gr. 2, od barana, kozy, wieprza  
 y inszego drobu per denar. 3; z tego cła bierze część kaszt.  
 sandom., część Wda, a bis. krak. ma dziesiątą niedziela. Tka-  
 czow 6 w mieście, którzy dają sztukę płotna zgrzebnego, a na  
 przedmieściach 33, płacą czynsz rozno. Krawczow 6, kusz-  
 nierz, kowalow 5, slosarz, stolarz, kołodziej, stalmach, be-  
 dnarzow 8, sukiennikow 12 y prasol, czynszu zadnego do  
 Sstwa nie dają. Pieniedzy na koronacyą krola lub krolowey  
 dają mieszczanie fl. 17, gr. 18; składają pien. podwodnych an-

nuatim fl. 14, gr. 12. Powinni wyprawic tempore expe-  
 ditionis generalis woz woienny z 4 konmi, suknem po-  
 kryty, z woznicą, dwiema haydukami w barwie, z potrzeba-  
 mi woiennymi y z żywnością wszelaką. Uskarżali się mies-  
 czanie, ze cierpią wielkie praejudicia od zydow pisarzow  
 celnych, którzy nietylko przekupstwem sie rozny bawią,  
 ale tesz y gorzałkę w domu starosciny palą.“ Jan Kazi-  
 mierz pozwala 1662 r. zydow tylko na jurydyce starościń-  
 skiej mieszkać, w mieście zaś najmocniej wzbrania. Lustr.  
 1765 r. wyrażają: Sstwa possessorem jest JW. Fran. Salezysz  
 na Złotym Potoku, Krystyampolu, Kitajgrodzie i Tartako-  
 wie Potocki Wda i Gener. Ziem Kijowskich. Znajdują się ce-  
 chy: tkacki, szewski, rzeźniczy, krawiecki, kowalski. Naka-  
 zujemy: aby woz woienny w czasie potrzeby mieli mieszcz-  
 nie pod winami prawem opisanymi. Drogi powinny być na-  
 prawne i rząd w mieście należyty, tak w czynieniu sprawie-  
 dliwości ukrzywdzonym, jako i w dobrym porządku zacho-  
 wany, a mieszczanie zwierzchności starościńskiej posłuszny-  
 mi być mają, co my imieniem publicz. serio zalecamy  
 i nakazujemy. Summa intraty nieomylniej, demptis ex-  
 pensis zł. 24755, gr. 25.“ Miasteczko słynie targami na  
 żywności postne, które od wstępnej środy przez dni kilka  
 trwają.

Wiewiórka, wieś między Radomyślem a Dębicą, pa-  
 miętna częstym pobycem i zgonem Jana Tarnowskiego kaszt.  
 krak., hetm. W. K.—Obrońca ten ojczyzny, podpora tronu,  
 mąż prawy i światły, w 73 roku życia zszedł tu z tego świa-  
 ta 16 maja 1561 r. Żalobna ta wiadomość, żalobą kraj okry-  
 ła; dziewice do ślubu idące, wieńce z kwiatów na czarne  
 przepaski zmieniwszy, dni wesela odłożyły; wszyscy w żalu  
 pogrążeni wołali: któż teraz Tatarów wstrzyma? kto potęż-  
 nym ramieniem naród zastawi?—Córka jego Zofia, wniosła  
 w posagu obszerne dobra w dom ks. Ostrogskich, którzy  
 w Wiewiórcy zwykle przebywali, jakoteż i ich spadkobiercy  
 ks. Zasławscy, co się okazuje z listu bezpieczeństwa (lite-  
 rae securitatis), danego Radziejowskiemu Podkancler. K.

przez Wład. Dominika ks. Zasławskiego Wdę krak.: *datae Wiewiorcae, solita residentia nostra die 27 mensis januarii 1652.* Majętność tutejsza przechodząc do rąk znakomitych rodzin, stała się własnością ks. Sanguszków, a od 1775 r. pozostałej wdowy po ks. Januszu Marsz. N. L., która w podeszłym wieku zaślubiła Rogalińskiego.

Pilzno (Pilsna) przy ujściu Dulczy do Wisłoki. Kazimierz W. przywilejem 1354 r. pozwalając szlachetnemu (*nobili viro*) Dobiesławowi, założyć miasto Pilsno w ziemi sandom., mianuje go wójtem, jakoteż i prawych jego potomków; nadaje mu 4 łany, młyn, łąźnię, ogród, iatki piekarskie, szewskie, rzeźnicze, tkackie i prasolskie; przeznaczając mu 6-ty denar z czynszów, a 3ci od spraw i kar zasądzonych, wkładając warunek: ażeby na każdą wyprawę wojenną, stawił się uzbrojony w pancerz, żelazną przyłbicę, z 2 oszczepami i włócznią, na koniu 4 grzywny wartującym. Obdarza mieszczan prawem niem., porównyując co do innych swobód z Krakowem, uwalnia nakoniec od wszelkich poborów i powinności na lat 6, po których upływie płacić mają rocznie 6 skojców z łanu.—Że pierwotni osadnicy tutejsi byli obcy przybysze świadczy Kromer w ten sposób: „widząc Kazimierz bydź Polskę częścią wojnami y najazdami pogaińskiem, a częścią gwałtownym morem wyproznioną, wnet ludziom narodu niem. rolne grunta nadaie y sadowić się dopuszcza: ktorych ludzi niemałe pokolenie w podgorskiej a Węgrom przylegley krainie, podziśdzień widzimy, iuż grubszy mowy używających y nic nie rozney od ięzyka w Szląsku, w Morawach y w Czechach zwyczajnego. Ztądże imiona zawziąwszy wsiom y miasteczkom przez się abo pobudowanym, abo więc zaprzątńionym nadali: iako to są: Pilzno y in-sze.“ R. 1456 otrzymali mieszczanie przywilej na płacenie połowy cla w Krakowie i w całym kraju; rajcom dozwala król 1461 r. prowadzić rury podziemne i wodociągi, dochód zaś od takowych na zawsze im przewiduje. Miasto dostatkami i znaczną ludnością, podług Długosza, słynące, okropnej doznało klęski 1474 r.; spaliwszy je i z ziemią zrównawszy

Węgrzy, wycięli młodzież starców, uprowadzając dorosłych. Gdy miasto odbudowywać się poczęło, dozwolił wójt 1489 r. przez swoje grunta prowadzić wodę rurami, za opłatą 13 grzywien. R. 1495 ustanowiony został jarmark na ś. Jędrzej, 1521 r. na ś. Jana Chrzc., a 1539 r. uwolnił Zygmunt mieszczan od dawania stacyi. Podług lustr. 1564 r. łąnów miejskich jest 8½, domów 166, mimo zakazu król. gorzałkę palących 9; na przedmieściu kmieci osiadłych 28, dają z łąnu grzywnę, owsa kor. 3, kapłouów 2, serów 2, jaj 20 i przykładają się do stacyi król.; na mocy przywileju 1533 r. mają dzień w tygodniu robić: „a ony szię skarżą, że na folwarku król. Strzegocizce rzadko, a na woythowskim na kazdi dzień robyą. Targowe: od wozow czo po zboze przyezdzaią per gr. 1; w iarmark od wozow kramyarskich et ab equis venalibus per gr. 1; na wolnydzi a pecoribus (od bydła) per gr. 1; a pecudibus (od trzody) per den. 6; od czwyerthnye maki per gr. 1; od zrzepczow węgier. y od yn-szych kony na iarmark przipezdzonych per gr. 2, scilicet 1 gr. a venditore, alterum ab emptore, ktorich bywa citra ultra 1000; a bobus et vaccis ac juvencis per gr. 1, ktorich nyewielye bywa. Passne: na iarmark na ś. Jan od zrzebcow węg. byora per gr. 2, ktorich bywa ad minus 800, ad maius 1500. Sthacziey krol. placzą ze wsziamy mar. 50 iurgieltnikowy przy szatach JKM. Yesth zidow gospodarzow trzey, kazdi per fl. ungaricalem solvit, facit mar. 3, gr. 12. Myeskaia tesz dwa komora, czy nyedawaią plathu pienyeznego, thilko robothi y poprawy szathow do dwora powynny.“ Batory poleca 1577 r. wyrugować zydów z miasta i zabrania: azeby nie wazyli się otdąd w mieście, ale nawet i w okolicy osiadać. Lustr. 1629 r. podaje w mieście i na przedm. 204 domów, gorzałkę palących 16, cechy: szewski; piekarski, kowalski z ślusarskim, tkacki, rzeźniczi; domy po zydach puste stoją. „Targowe nie czyn tego iako przedtym, isz z Węgier kony nieprowadzą, a ktemu ze inszym goscincem do Rusi y z Rusi tak bydła iako y stada prowadzą. Młyn, łąźnia, ogrody, iatki piekarskie y rzeźnicke, z tych wszytkich pozytek bierze woyt. Daią mie-